

Nr. 13

BUDUJMY  
OJCZYZNĘ  
zgodą i pracą!

KALENDARZYK

- 8 N. Seweryna Op.
- 9 P. Marjann P. M.
- 10 W. Agatonny P. W.
- 11 S. Horonaty P. HiP
- 12 C. Henryka B.W.
- 15 P. † Weroniki i Gr
- 14 S. Hilarego .

REDAKCJA

w ŁODZI

Al, Kościuszki 41  
TELEFON 28,

# ROZWIŃ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek 13 stycznia 1922 roku.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 945.  
Miesięcznie „ 315.  
za rozneszenie  
35 mk. miesięcznie  
Z przes. poczt.  
Kwartalnie mk. 1160  
Miesięcznie „ 385  
poza Łodzią egz. 16

w Ameryce

dolara miesięcznie  
Konto Pocztow. Kasy  
Oszczędności 60.394.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

## Nasza sytuacja finansowa

(Posiedzenie komisji skarbowo budżetowej)

WARSZAWA 12 stycznia (wł) Komisja skarbowo-budżetowa odbyła pod przewodnictwem p. Osieckiego posiedzenie, na którym rozważano sprawę budżetu na r. 1921 i 1922.

EMISJA.

Budżet na r. 1922 przedłożył Minister Michalski Radzie ministrów do akceptowania prawdopodobnie w końcu lutego.

Min. Michalski przedstawił Komisji sprawozdanie z niektórych działań gospodarki państwowej. Stan emisji banknotów i zadłużenie z PKKP znacznie się zmniejszyły w ostatnich miesiącach roku ubiegłego. (Gdy w wrześniu np. zadłużenie zwiększyło się o 20 miliardów, w październiku o 20 i pół miljar- da, to w listopadzie spadło już o 15 i pół mil- jarda, w grudniu o dalsze 7 miliardów. Przy- pisując to należy zdaniem p. Michalskiego wzmoczonemu wpływowi podatków. Gdy w I kwartale 1921 r. wpłynęło podatków tych 4 miljardy, w 2-gim 8 miliardów, w 3-cim 15-cie, to na 4-ty kwartał przewidywany jest wpływ 20 miliardów.

Zwiększenie emisji banknotów pozostaje w związku z kredytem dla przemysłu, który wynosił w lipcu 9 i pół miljar- da, w sierpniu 15 miliardów, wrześniu 19 miliardów, paździer- niku 30 miliard. listopadzie 45 miliard. i gru- dniu 57 i pół miljar- da. Stanowi to 25 proc. ogólnej emisji.

POKRYCIE.

Pokrycie na emisję banknotów posiada P.K.K.P. w momencie złotej, srebrnej i w wału- cie obcej w sumie 109 i pół miljar- da. Nie w- chodzi jednak w tą sumę znaczna część da- rów narodowych (znajdujących się w skrzy- niach, sztabach złota i srebra), suma, osią- gnięta ze złota b. banku austro węgierskiego zastrzeżone traktatem ryskim zabezpieczenie od sowie- tów, a również i te nawet rzeczy, które ostatnio przywieziono z Moskwy.

OSZCZEDNOŚCI.

Co do oszczędności, zaznaczył min. Mi- chalski, że skasowano 215 placówek politycz- nych zagranicznych, (co wyniesie około mi- ljarda marek) wiele placówek wojskowych i aprowizacyjnych zagranicą (około 250 miljo-

nów). Przedewszystkiem zaś zniesiono tysią- ce urzędów w województwach i starostwach. Efekt tych wszystkich redukcji nie jest do- tąd dokładnie ustalony, w każdym razie, mo- żna powiedzieć, że rezultat jest b. dodatni.

ZADŁUŻENIE.

Zadłużenie wewnętrzne wynosi 15 miljar- dów marek, zagraniczne podaj. Min. Michal- ski w końcu miesiąca. Suma długów zagra- nicznych jest w każdym razie b. wielką. Spła- ta procentu i częściowa amortyzacja na rok bież. wyniesie 250 miliardów. Długi Polska posiada następujące: angielski (na wyekwi- powanie armji i częściowo art. spożywcze), amerykański (podobnie), francuski (na utrzy- manie armji Hallera dług ten będzie najtru- dniejszy do stwierdzenia) i wreszcie holen- derski (za towary tekstylne i śledzie, zacią- gnięty w r. 1919, w sumie 17 milionów gulde- nów holenderskich, co wyniesie obecnie 23 miljardy mk. polskich).

Następnie dyrektor dep. budżetowego p. Zaczek przedstawił stan prac nad budżetem na r.b. Przewidywany deficyt nie przekro- czy zapewne deficytu z roku ub. (Wyniesie on z górą 100 miliardów; dodać do tego trzeba oczywiście 250 miliardów spłat zagra- nicy).

Dyrektor dep. prasowego p. Czaudena przedłożył sprawozdanie kasowe dochodów i wydatków za poszczególne okresy (od 1917 i 1920).

Minister Michalski udzielał wyjaśnień na zadawane pytanie poczem p. Zaczek posta- wił wniosek aby budżet na r. 1921 rozpatry- wań był łącznie z dodatkowymi kredytami jeszcze przed budżetem na 1922 r.

Pos. Wojdaliński (Zjedn. Lud.) propono- wał, aby oba budżety rozpatrywano łącznie. Wniosek ostatni został przyjęty.

(Nie będzie to zbyt korzystnym dla dobra państwa, gdyż budżet na r.b. będzie mógł być przedłożony sejmowi zapewne dopiero w marcu. A za ten czas możnaby załatwić poprzedni! Powinniśmy brać przykład z Fran- cji, gdzie budżet na r.b. załatwiono jeszcze w ubiegłym miesiącu P.R.)

naszemu przemysłowi wyrządził. (3)

**Zniżka podatku od spirytusu**

WARSZAWA 12 (wł) Według informacji, ze źródeł m. aroda- nych, min. Mi- chalski zamie- rza obniżyć stawki podatkowe od spirytusu. Okazało się bowiem, że wynoszą one 90% ceny spirytusu. (3)



Dziś premiera!

**STRZAŁ**  
Seria II Na bezdrożach życia

oddzielna całość

W rolach głównych: Junosza Stępowski, Węgrzyn, sterwina, Smosarska, Początek przedstawień o 5-ej.



Dziś premiera!

Ułab eniec publiczności, niezrównany

Harry Peel

w swej najnowszej kreacji 6 akt. sensac. dram. p. t.

**„Jeździec bez głowy“**

Codziennie przedstawienie dla młodzieży z tym sa- mym programem. Początek przedstawień o 3.30 d.

**WIADOMOŚCI POLITYCZNE.**

0000

(wp) Wedle pogłosek, rozchodzących się w Sejmie, tworzy się ponownie zespół stron- nictw centrowych, do którego przyłączą się prawdopodobnie socjaliści. Celem tego ugrupo- wania jest wytworzenie silnego bloku wybor- czego przeciwko Nar. Demokracji. (3)

(wp) W listopadzie roku ub. mimo wyso- kich taryf za przewóz dług. kolei pań- twowych wynosił około 9 miliardów. (3)

(wp) Komisja prawnicza odrzuciła prze- pidzianą w art. I-ym projektu rządowego wolność umów przy najmie lokali.

**Dalsza emisja**

WARSZAWA 12 (wł) Na jutrzejszem po- siedzeniu Sejmu rozpatrywany będzie projekt ustawy o kredycie skarbowym w P. K. K. P. Projekt upoważnia ministra skarbu do pokoju a nie doboru budżetowego zapomocą dalszej pó- życzki z P. K. K. P. na sumę 200 miliardów marek, łącznie z kwotą 150 miliardów przewi- dzianych ustawą z dn. 8 lipca 1921 r. Równo- cześnie upoważnia P. K. K. P. do dalszej emi- sji do sumy 210 miliardów. (3)

**Likwidacja Gł. Urz. Przywozu i Wywozu.**

WARSZAWA 12 (wł) Minister Michalski oświadczył, że wydane zostało rozporządzenie, aby w najkrótszym czasie zlikwidować Główny urząd Przywozu i Wywozu, który tyle szkody

# Teatr Miejski w Łodzi.

Magistrat znów wysunął na widownię sprawę gmachu dla teatru polskiego ale zrobił to tak zupełnie, jak Szekspir w swojej sztuce „Poskromnienie złośnicy” w pamiętnej scenie, kiedy szlachcie przywiózłszy swoją Kasię na to zgadza, okazuje się że w domu nie jej czyby nie zjadła bażantów.. a kiedy ona się na to zgadza, okazuje się że w domu nie ma bażantów, więc ją traktuje pasztetami z drobiu, ale i tego okazuje się że również nie posiada. Zgłodniała Kasia przystaje już na wołową pieczeń, ale szlachcie z uśmiechem tłumaczy jej, że i pieczeni wołowej nie posiada.

Złośnica teraz zaczyna błagać, żeby choć trochę kawałek jej dano do zjedzenia...

Magistrat ten sam przedsmak zgłodniałej łódzkiej publiczności robi proponując jej wygodny gmach, według ostatniej techniki wystawiony, tymczasem nietylko bażantów mu brakuje na karm dla publiczności, ale nawet owej wołowej pieczeni.

Posiada trochę okrucichów z podatku zebranego z widowiska i od kinematografów i to wszystko składa majestatycznie jak szwedzki dar na ołtarzu sztuki.

Już ta Łódź nie ma w tym kierunku szczęścia. Ile to razy dla polskiej sztuki proponowano stworzenie przybytków wspólnych, ilu tu było mecenasów teatru, ile już na ten cel wydano pieniędzy, a wszystko ko robiono to w ten sposób, że teatr polski w Łodzi przed ćwierć wiekiem miał zero i dziś również więcej nie posiada.

Teatr łódzki ma swoją tradycję.

Pierwociny jego tulały się po różnych ścianach. Najbardziej upamiętniony jest budynek „drewniany w tak zwanym parku „Paradyzie”, gdzie bodajby czy nie poraz pierwszy w tym kierunku wystąpił ś.p. Pan Selim.

On tam sprowadził trupę, która dawała widowiska, które zabawiał się rzemieślnik i robotnik łódzki.

Od czasu wybudowania teatru „Victorja” przy ul. Piotrkowskiej sztuka polska znalazła w tym teatrze stałe oparcie. Ś. p. Teksel należał do tych nielicznych dyrektorów, którzy dorobili się na teatrze polskim niezłej jak na swoje czasy fortuny.

Teksel jednak nie umiał utrzymać fortuny, która stopniała przy grze w siódmkę.

Po Tekslu (podpisywał się Texel) zjeżdżało do Łodzi corocznie jakieś towarzystwo dramatyczne polskie na sezon zimowy, bo w lecie widowiska teatralne nie miały powodzenia, czasami dyrektor zgarnął parę tysięcy rubli do kieszeni, ale najczęściej „antre przyzta teatralna” kończyła się deficytem, który, albo pokrywali protektorzy teatru, albo dyrektor wyjeżdżał z Łodzi w nocy i tak umiejętnie, że nikt o tym wyjeździe nie wiedział. Garderobę zaś i dekoracje brał z sobą w zastaw i na przechowanie.

Pierwszem umiejętnie i z pewnym programem teatrów prowadzone było przedsiębiorstwo ś.p. Michała Wołowskiego.

Teatr łódzki stanął podówczas na wyżynach, do których już nie wrócił więcej. Artysty grali tu pierwszorzędną. Dosyć wspomnieć nazwiska: Winklera, Olszewskiego, Sosnowskiego, Ordonki, Mielnickiego, Różańskiego, Pankiewiczówny, Trupczy — Trupczowej, Kopczyńskiego i wielu innych.

Najznakomitsze polskie siły przybywały tu na występy, repertuar i dekoracje nie przedstawiały nic do życzenia. Wszystkie nowości cenzuralne znalazły zawsze miejsce na scenie łódzkiej.

Z niesłychanym przemyśleniem wystawiono tu sztukę „Cyran de Bergerac”. „Dzwon zatopiony”. „Hanusia” i wiele innych.

Rok drugi związał Wołowski koniec z końcem, w trzecim jednak zachwiał się i runął. — Trzeba było być przy tem jak aktorzy go sponiewierali, kiedy im całej gaży nie wypłacili.

Również bardzo smutnie wyszedł z Łodzi i Gawalewicz, który tu wszystkie swoje oszczędności zostawił. Co prawda, trafił on na nadzwyczajne czasy, bo za jego dyrektorstwa wypadły do wojny japońskiej rozruchy

a w teatrze „Victorja” ulokowano wojsko, aby stało na każde skinienie Kazankowa, który mieszkał w Grand-Hotelu i był zajęty uśmierzaniem Łodzi.

Wogóle, teatr w Łodzi siedł wtedy dobrze, jeżeli była robota w fabrykach i troska o codzienne życie na chwile ustępowała.

Przedsiębiorstwo Grubińskiego — artysty teatrów warszawskich, który przybył na wezwanie już zorganizowanego Towarzystwa Teatralnego, — nie należało do szczęśliwych. Nie było w nim, jak za czasów Wołowskiego wytycznej linii, ułożonego programu.

Towarzystwu teatralnemu przyszedł z pomocą Papa Selim, jak go powszechnie nazywano.

Wybudował on przy ul. Konstancyńskiejkąpiele, bo te były Łodzi potrzebne, a przy nich przykleił na tej samej posesji dwa teatry: „Wielki” i „Letni” inaczej teatrem „Appollo” zwanym, w którym dziś gości kino Popularne.

Teatr Wielki zaproponowano Towarzystwu teatralnemu, które skwapliwie z oferty skorzystało.

Urządzono całą szopkę z tym teatrem, tak, jakby on został z funduszów Towarzystwa dźwignięty i raz na zawsze sztuce polskiej poświęcony. Na otwarciu zaproszono no najwybitniejsze osoby świata literackiego i artystycznego. Przybyli więc: Sienkiewicz, Siemiradzki, Bogusławski, Kozłowski, Rabaki i wielu innych.

Papa Selim tryumfował. Towarzystwo teatralne udawało wielkich opiekunów sceny polskiej, niczem dziwiejszy łódzki magistrat.

Wspaniały był ten wyjazd sztuki polskiej do Wielkiego teatru... ale też obskurniejszy potem powrót do teatru „Victorja”. Olbrzymi teatr Wielki okazał się za wielkim dla dramatu polskiego w Łodzi. —

Prawda, Towarzystwo Teatralne miało zamiar wybudować teatr, szukano nawet placu pod budowę... już i plac wynaleziono, tylko zabrakło najglupszej i najbogactniejszej rzeczy pod słońcem... pieniędzy. — Zebrany fundusz na teatr poszedł na subsydjum dla Grubińskiego i Gawalewicza — i tak spełżyły szczytne marzenia Towarzystwa.

Jak to wszystko było robione bez planu dosyć powiedzieć, że subsydja dla teatru polskiego w Łodzi szły od najdawniejszych czasów, zmarnowano sumy, za które nie zostało. Gdyby zamiast subsydjów, opiekunowie teatru, a potel Towarzystwo teatralne dawało dyrektorom dekoracje, kostjумы i bibliotekę, to przynajmniej do tej pory teatr mógłby posiadać bogatą garderobę, piękne instrumenty muzyczne, umeblowanie i bibliotekę, dziś nie ma nic. Jest goły, jak nowonarodzone dziecko i musi zaczynać od pieluch.

Ze streszczenia powyższej historii w zarysie teatru polskiego w Łodzi mogą wywnioskować obecni inicjatorzy budowy teatru, że przedsiębiorstwa teatralne dotychczas zysku w naszym mieście nie przynosiły, ba, nawet nie oplacały się przeważnie i wymagały pomocy.

W dużych miastach, jak Warszawa teatry dramatyczne i operetka często pracowały na to, aby dopomóc jeszcze operze. W Łodzi teatr sam na siebie zarobić nie jest w stanie.

Nie wypływa jednak z tego, aby Łódź, licząca z górą 450 000 mieszkańców, teatru polskiego nie miała. Teatr wybudować trzeba, ale aby to stworzyć, wypadłoby wyszukać drugiego Marjana Bogusza, któryby budowę tę wziął do serca i uczciwie ją do końca doprowadził.

Jeżeli my teatr Łódzki zaczniemy budować w ten sposób, jak budowano za czasów Hurki sobor w Warszawie, to my tego teatru nigdy nie skończymy.

Powtóre, przystępując do budowy, trzeba by obmyśleć środki utrzymania tego teatru. Na koszt miasta teatr taki prowadzony być nie powinien. Miasto może tylko dawać subsydjum w postaci dekoracji, kostjumów, garderoby, biblioteki.

Przedewszystkiem wypada zdać sobie sprawę dla kogo ma służyć ten teatr. Łódź jest miastem przemysłowym. Robotnicy główką stanowią ludność. Sobota, niedziela i święta do nich należą.

Teatr musi być duży, aby jak najwięcej w te dni mógł pomieścić widzów. Stosownie do tego celu winien być wprowadzony repertuar teatralny.

Widzimy więc, że kwestja budowy teatru dla Łodzi nie da się załatwić na poczekaniu. Przed przystąpieniem do budowy wartoby zebrać pewną statystykę, pewną historię teatru.

Dziś w Łodzi mamy p. Marffiewiczę, który dużo czasu spędził przy teatrze łódzkim. Wypadłoby jego doświadczenia wykorzystać do stworzenia sobie pewnego pojęcia o administracji. Zją też jeszcze niektórzy dawniejsi i późniejsi artyści, co również mogą trochę szczegółów o teatrze zebrać.

Cenne materiały mógł zebrać już i sam magistrat, gdyż już trzeci rok subsydjuje teatr.

Jeżeli naprawdę chodzi o monumentalną budowę, a nietylko o przedsiębiorstwo trzeba koniecznie coś przed tem wiedzieć. Bez tego bedziemy bawili się jak dotąd w ślepa babkę.

S. R.

## Znakomity rozwój armii polskiej

General Niessel, który w anstwie no gen. Henrys, przewodniczył wojskowej misji francuskiej w Polsce, wrócił przed parudniami z Warszawy do Paryża.

Powracającego generała przyjęli na dworcu reprezentanci ministerstwa wojny i generalnego sztabu, tudzież liczne grono paryskiej kolonii polskiej. Gen. Niessel wysiadł z pociągu, dźwierze w rękach ogromne peki chrzązantem, a pokazując je z dumą witającym go dostojnikom wojskowym, odezwał się do nich w te słowa:

— Popatrzcie jak mnie psuli Polacy! W chwili wyjazdu mego ministrowie i generalowie polscy odwołaliżili mnie na dworzec, a piękne panie polskie ofiarowały mi te kwiaty, które z wdzięcznym sercem dowoziłem aż tutaj.

Zapytany przez jednego z oficerów francuskich o działalność swą w Polsce gen. Niessel odpowiedział:

— Nie do mnie należy wydawania sądu o mojej pracy w Polsce; mogę tylko powiedzieć, że oficerowie moi, dzięki swej inteligencji i dobrej woli, mogli dokonać maksimum wysiłku w zadaniu, jakie im powierzyłem.

„Pracowaliśmy wielo, lecz pozostaje jeszcze dużo do zrobienia. Zadanie to przedją weźmie następcą mój gen. Duont, a wielką jego powaga, tudzież zdolności organizacyjne i żołnierskie pozwalają teraz już przewidzieć, iż wyniki jego uwieńczone będą należytym skutkiem.

„Wiedząc, że nie pozostanę nazawsze w Polsce, zorganizowałem tam moją służbę w ten sposób, iżby przez nagły mój wyjazd sprawne funkcjonowanie misji naszej nie pomniósł żadnego szwanku. Chciałem nie być „człowiekiem niezastąpionym”. Dążyłem do tego, aby na wszystkich szczeblach zawiązały się jaknajserdeczniejsze stosunki pomiędzy członkami mojej misji a ich towarzyszymi z armji polskiej.

— Jaka jest opinja pana generała o armji polskiej? — zagadnął jeden ze starszych oficerów francuskich.

— Armja polska rozwinięta się w tym roku w sposób godny podziwu i to bardziej nawet, powiedziałbym, wewnątrz, duchowo, aniżeli w swych formach zewnętrznych; armja polska postanila w swym rozwoju o wiele bardziej naprzód, niż sama zdaje sobie z tego sprawę. Jestem głęboko przekonany, że po moim wyjeździe dalszy rozwój armji polskiej dokonywać się będzie w szybkim tempie i nic nie potrafi go powstrzymać.

Po przemówieniu jednego z wysokich urzędników polskich, w którym złożył on hołd i podziękę, gen. Niessel odjechał

generał do miasta, wśród gorących owacji ze strony francuskiej i polskiej publiczności, zabranej na jego przywitanie. (5)

## Przegląd zagraniczny

### Burza nad Rosją

#### Walki na Dalekim Wschodzie

Z Moskwy donoszą: W ostatnich dniach wzmożyły się walki między wojskami republiki Dalekiego Wschodu a armją Primoria. Oddziały primorskie zbliżają się do Błagowieszczeńska. Zaczęło się pospieszne przerzucanie wojsk sowieckich z centrum Rosji na Daleki Wschód, jednak słaby stan kolei syberyjskiej utrudnia bardzo dyslokację wojsk.

W Czycie i Sretiensku zostali zmobilizowani i skoszarowani wszyscy miejscowi komuniści. Uformowano z nich specjalne oddziały, które idą na front. Postanowiono powiększyć ogólne siły bolszewickie na Syberji do 200,000 ludzi, z tego 100,000 ma iść na pomoc wojskom republiki Dalekiego Wschodu.

Ruch przeciwsowiecki we wschodniej Syberji wzmagają się. Wojska sowieckie poniosły koło Jakucką dotkliwą klęskę. Wojska białogwardyjskie zajęły miasto Nikołajewsk i panują nad Amurem.

#### W Karelii

Prasa fińska donosi, że w zatoce fińskiej ukazała się wojenna eskadra sowiecka, która po pewnym czasie powróciła do Kronsztadu.

#### Nowy rząd na Krymie?

Z Krymu nadchodzą wiadomości, że prezydentem republiki krymskiej został wybrany Seid-Aljew. Nowy prezydent powołał do steru rządu gabinet, złożony z krajowców. Za język urzędowy republiki i krymskiej uznano rosyjski i tatarski.

#### Drożyzna w Rosji wzrasta.

Z Charkowa donoszą, że w ostatnich czasach ceny artykułów żywności w Rosji podniosły się o kilkaset procent. Masło np. podrożało z 6 tysięcy rubli na 35 tysięcy za funt, mięso z 60 tys. na 90 tysięcy. (5)

#### Polska wobec konfliktu fińsko-rosyjskiego.

Pisma warszawskie donoszą, że rząd polski zainteresował się zatargiem fińsko-rosyjskim. Polska polityka dąży do utrwalenia pokoju, nie więc dziwnego, że zatarg ten nie jest dla niej obojętny.

Finlandja oddała rozstrzygnięcie zatargu Lidze Narodów. Nie wiadomo, czy Liga zajmie się tą sprawą, chociażby z tego względu, że rząd sowiecki nic sobie nie będzie robił z jej rozstrzygnięcia. Gdyby jednak przyszło do rozpatrywania konfliktu przed forum międzynarodowym, przedstawiciel Polski starałby się prawdopodobnie wpłynąć na zatagodzenie tegoż. (5)

#### WYBOR PREZYDENTA IRLANDJI.

Prezydentem Irlandji został sir Artur Griffith, który już utworzył nowy rząd. (8)

#### OLBRZYMI WYBUCH.

W Jediczu około Krosna, nastąpił silny wybuch. Wyleciały w powietrze trzy kotły. Z gruzów wydobyto 3 ropotników zabitych i osmiu ciężko rannych. (8)

#### PRZEDŁUŻENIE KONF. WASZYNGTONSKIEJ.

Wbrew dotychczasowym wiadomościom konferencja waszyngtońska potrwa zapewne do końca stycznia. Zwłoka ta wynika skute

# Kształtowanie przyszłej Europy

## Ostry zatarg o Polskę.

CANNES, 12 stycznia. — W środę w południe sfery polityczne zostały zaskoczone wiadomością, że Briand wystąpił ostro przeciw projektowi Lloyd George'a o pozostawienie sprawy zabezpieczenia granic Polski poza nawiązaniem umów angielsko-francuskich.

Lloyd George uczuł się silnie dotknięty tym stanowiskiem Brianda.

CANNES, 12 stycznia. — Jak się dowiadujemy, Belgja i Włochy będą również zaangażowane udziałem w „traktacie gwarancyjnym na wypadek zaatakowania przez Niemcy”.

Narazie jednak Briand i Lloyd George starają się doprowadzić do umocnienia przymerza Anglii i Francji.

CANNES, 12 stycznia. — Wczoraj przybyła tu na skutek zaproszenia Rady Najwyższej delegacja niemiecka z dr. Rathenauem na czele.

Delegacja jest upoważniona przez rząd niemiecki do udzielania wszelkich wyjaśnień i prowadzenia pertraktacji, natomiast pełnomocnictw w sprawie podpisania jakiegokolwiek umowy i zobowiązań nie posiada.

Delegaci niemieccy czują się tu bardzo nieswojo i odmawają wszelkich informacji prasie, tłumacząc się trudnym położeniem.

Jak się dowiadujemy, przedstawiciele Francji będą się domagać złożenia oświadczenia w sprawie możliwości wypełnienia, postawionych Niemcom, warunków, natomiast nie wiadomo, czy Niemcy uzyskają możliwość wystąpienia tu z jakąkolwiek propozycją od siebie.

CANNES, 12 stycznia. — Niemcom prawdopodobnie zostanie udzielone moratorium, a do ogólnych warunków dodano jeszcze zastrzeżenie, że w razie nie wypełnienia tychże, Niemcy zostaną zmuszone do zapłacenia całej sumy odszkodowań w wysokości 2 miliardów marek w złocie naraz.

W roku bieżącym Niemcy będą obowiązane do zapłacenia 700 milionów, a to w 4 ratach trzymiesięcznych po 100 i 200 milionów marek złotych.

#### NIEPOŻADANI GOŚCIE.

BERLIN, 11 stycznia. — W sferach dyplomatycznych zapewniają, że Rząd Sowietów wyśle na europejską konferencję gospodarczą w Cannes, jako swych przedstawicieli Cziczrina, Litwinowa i Krasina. (Oile tymczasem koalicja się nie rozmyśli, jak to wczoraj podaliśmy. Przyp. red.)

#### BRIAND JEDZIE DO PARYŻA.

Z powodu nieprzychylnego stanowiska Rady ministrów francuskich, Briand zmuszony jest do opuszczenia Cannes i przyjazdu do Paryża celem wyjaśnienia swym kolegom

Briand zażądał podobno, aby granice Polski zabezpieczono przeciwko atakom niemieckim.

W związku z nieporozumieniem stoi nagły wyjazd Brianda do Paryża i zapewniają, że Briand wyjeżdża tam w celu dokładnego omówienia całej sprawy wspólnie z Radą Ministrów.

projektowego traktatu, jakoteż ogólnego położenia wytworzonego dotychczasowym przebiegiem obrad. Od przebiegu dzisiejszej narady gabinetowej zależy, czy Briand będzie przemawiał na najbliższym posiedzeniu Izby deputowanych.

Delegacja niemiecka ma być przesłuchana w kwestji możliwości spłaty zobowiązań po czym komisja przedstawi sprawozdanie i wnioski swoje w tej sprawie.

Rada Najwyższa omawiała art. 6 rezolucji z dnia 6 stycznia w sprawie odbudowy Europy i składu konferencji w Genui. Państwa, mające uczestniczyć w konferencji mają się zobowiązać do wzajemnego szanowania granic dzisiejszych. Rada postanowiła odrzucić propozycję sowietów, aby konferencja odbyła się w Londynie a nie w Genui.

#### O POLSCE ANI SŁOWA

Paryżka konferencja gospodarcza, która przyjęła projekty Lloyd George'a o ekonomicznej rekonstrukcji Europy, kładzie jednocześnie nacisk na wybitny współdziałanie w tej pracy Niemiec w stosunku do Rosji, która nie jest w stanie sama podnieść się z upadku. Jest zatem koniecznością, by wszystkie narody i wszystkie klasy społeczne wzięły się do odbudowy a szczególnie Niemcy, które stanowią w Europie centralnej czynnik pierwszorzędnej znaczenia, zarówno w kierunku finansowym, przemysłowym jak i handlowym.

Konsorcjum jednak, które ma stanąć na czele organizacji, wyłoni ze siebie komitet francusko-angielski który oznaczy wysokość udziałów. Postanowiono, iż trzy czwarte kapitału akcyjnego pokryje Anglia, Ameryka, Francja i Niemcy, resztę zaś Holandia, Czechosłowacja, Belgja i Włochy.

O najbliższy przemysł polski, powiększony polskim Górnym Śląskiem, nikt się nie troszczy.

Pierwszym zadaniem konsorcjum będzie rekonstrukcja kolei, portów i żegluga morskiej w Rosji.

I znów w całym planie, choć mówi się o Austrii, Węgrach, Łotwie, Estonji i Litwie, ani słowa o Polsce jakby wcale nie istniała.

Wpływy na takie zneutralizowanie Polski przynosić należy w pierwszym rzędzie tylko Niemcom.

#### Teatr miejski

Dziś w piątek Teatr Miejski powtarza „Candidę” kom. Bernarda Shwa Subtelne dialogi, jak również akcja przeprowadzona mistrzowsko przez nasz zespół, wywarły bardzo dodatni wrażenie. Wytrawna reżyseria i piękna wystawa dopełniły nader artystycznej całości. W sobotę o g. 4 p. p. dane będą „Bajki dla dzieci”. W nowym repertuarze wystąpią: Marij Strońska-Wasowska, Helena Lapińska Ed. Ferliner i Ar. Kwiatkowski. (3)

#### Kurs angielskiego.

Wydział Oświatowy Stowarzyszenia Handlowców Polskich organizuje dla członków Stowarzyszenia kurs języka angielskiego. Zapisy kandydatów przyjmuje sekretariat Stowarzyszenia (Piotrkowska 108) od godz. 6-9 wiecz.

# KRONIKA

— W sprawie ekshumacji zwłok poległych.

Urząd Opieki nad Grobami Wojennymi przy D. O. K. Nr. IV Łódź poszukuje przedsiębiorcy, któryby się zajął ekshumacją zwłok poległych żołnierzy, pochowanych na gruntach prywatnych — na najbliższe cmentarze wojskowe lub parafjalne. Mogił takich na terenie D. O. K. Łódź w różnych powiatach jest w przybliżeniu 1085.

Przedsiębiorcy, którzy reflektują na wspomniane roboty, zechcą złożyć zabezpieczone oferty do Urzędu Opieki nad Grobami Wojennymi, mieszczącego się przy ul. Piotrkowskiej pod Nr. 104, z wyszczególnieniem wynagrodzenia za jakie podejmują się wykonać takowe.

Reflektanci, którzy podadzą najniższą cenę za podjętą pracę, będą zaakceptowani.

Termin zgłoszenia ofert 25 stycznia r. b., w którym to dniu interesowani mogą się zgłosić do Urzędu Opieki nad Grobami wojennymi celem złożenia określonego wadium i zawarcia umowy. (2)

— Kalendarz-informator.

Wyszedł z druku „Kalendarz Informator na Województwo Łódzkie”, który zawiera obszerny dział informacyjny, adresy wszystkich instytucji rządowych, komunalnych i społecznych, skalę podatku majątkowego i dochodowego, spis telefonów, adresy wszystkich firm łódzkich z podziałem na branże, oraz obszerny dział ogłoszeniowy.

Kalendarz jest nader starannie zrobiony i może bardzo być pożyteczny dla miejscowej informacji, tembardziej, że od czasu ukazania się „Informatora” wydanego przez magistrat narazie innego źródła informacyjnego Łódź nie posiada.

„Kalendarz Informator” jest do nabycia we wszystkich księgarniach, wydał go p. Adam Benke. (2)

— Na gwiazdkę dla inwalidów.

P. Brzeski złożył dn. 28 grudnia 1921 r. 16,781 mk. (szesnaście tysięcy siedemset osmdziesiąt jeden marek), zebrane między pracownikami drużyna konduktorskich stacji Łódź-Kaliska. (2)

— Ważne kombinacje magistrackie.

Z Magistratu otrzymujemy następujące wiadomości:

W środę dn. 11 b. m. odbyła się w Magistracie pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Stupnickiego konferencja w sprawie opracowania statystyki ludności.

Zebrani prowadzili dość ożywioną dyskusję na temat rozmaitych kombinacji i jakiej można przeprowadzić, zależnie od wymagań poszczególnych wydziałów. (Ciekawe) Między innem poruszano sprawę podziału miasta na 14 dzielnic.

Uchwalono, aby poszczególne wydziały przesyłały do wydziału statystycznego projekty potrzebnych im kombinacji.

Zaznaczyć warto, że kombinacje te będą miały szczególne znaczenie.

— Sprawa tramwajów miejskich.

Jak wiadomo pertraktacje Magistratu z Dyrekcją Tramwajów Miejskich w sprawie utworzenia nowej spółki akcyjnej zostały przerwane i Magistrat w tych dniach wnosi skargę sądową o oddanie tramwajów. Będzie to jeden z najciekawszych procesów, jakie rozgrywały się w sądach polskich.

Ze względu na wartość przedmiotu sporu sama opłata wpisowa od skargi wynosić będzie około 3 milionów marek. Kwestją sporną w procesie będzie interpelacja postanowienia umowy koncesyjnej, co do tramwajów. Magistrat opierając się na ścisłym brzmieniu poszczególnych ustępów umowy, stoi na sta-

nowisku, że musi spłacić Dyr. Tramw. tytułem wykupu przez resztę 12 lat koncesyjnych rentę odpowiadającą przeciętnemu dochodowi rocznemu tramwajom z ostatnich pięciu lat przed wykupem.

Ze względu na małą rentowność tramwajów w okresie wojennym, suma rent w ciągu 12 lat nie dosięgłaby sumy odpowiadającej wartości obecnej jednego wagonu tramwajowego. W razie wygrania procesu, Magistrat wykupiłby całe przedsiębiorstwo za cenę jednego wozu tramwajowego.

Dyr. Tramw. natomiast stoi na stanowisku, że cenę wykupu należy ustalić stosownie do faktycznej wartości przedsiębiorstwa.

— Z cechu kominiarzy.

Cech kominiarzy zwrócił się do Magistratu z prośbą o pożyczkę dwóch milionów marek, celem uregulowania rachunków z pracownikami kominiarskimi za miesiąc styczeń. Magistrat powyższej prośbie odmówił, lecz zgodził się udzielić około miliona marek jako zaliczki na poczet rachunku na czyszczenie kominów magistrackich. (bip)

— Nowy projekt.

(as) Wice prezydent miasta dr. Stupnicki wspólnie z inżynierem Berlinerem opracowuje projekt nowej koncesji dla elektrowni. Projekt ten będzie w ciągu tygodnia przedłożony wyłonionej przez Magistrat komisji dla spraw elektrowni, a następnie po omówieniu go przez komisję i ustaleniu jego brzmienia w ostatecznej formie przesłany Tow. Elektr.

— Nowa bocznica.

(as) Magistrat uchwalił dać koncesję na trzydzieści lat firmie „Nestler” na przeprowadzenie odnogi kolejowej od stacji Łódź — Kaliska do swojej fabryki pod warunkiem, iż Magistratowi przysługuje prawo dalszego przedłużania odnośnej linii.

— Dodatkowy kredyt na utrzymanie więźniów.

(as) Stosownie do reskryptu Minist. Spr. Wewn. Województwo Łódzkie poleciło Starostom i Komisarzatom Rządu przedłożyć bezzwłocznie umotywowany wniosek w sprawie potrzebnego dodatkowego kredytu na utrzymanie więźniów administracyjnych ze wskazaniem sumy za rok ubiegły 1921.

— Zasiłki dla rodzin szeregowych roczników 1899 — 1900

(as) W związku z zarządzonym obecnie powołaniem rocznika 1899 i 1900 do czynnej służby wojskowej Województwo wyjaśnia, że rodziny szeregowców biednych mają prawo podawać się o zasiłek.

— O pomoc dla akademików chrześcijan z Łodzi.

W dniu 9 b. m. odbyło się zebranie organizacyjne Towarzystwa Przyjaciół Akademickiego Koła Łódzian. Przewodniczący zebrania dyr. Czeraszewicz uzasadnił potrzebę zawiązania Towarzystwa i zebrani postanowili bezzwłocznie przystąpić do akcji. W tym celu powołano komisję statutową i finansową, w skład których weszli między innymi p. baronowa Heinzłowa, wojewodzina Kamińska, mecenas Stożkowski, dyr. Czeraszewicz, ks. Brzeziński, ks. prał. Bączek, redaktor A. Miller i inni.

Powzięto też następujące rezolucje:

Zważywszy, że najdroższym skarbem narodu, jest młodzież, że przyszłość Państwa Polskiego zależy od Jej wychowania i wykształcenia, że już obecnie we wszystkich dziedzinach życia państwowego i samorządowego odczuwa się niesłychany brak ludzi wykształconych i cały Naród z niecierpliwością oczekuje na nowe pokolenie inteligencji, która do pracy stanąć winna, a nadewszystko, że młodzież dzisiejsza a zwłaszcza akademicka zmuszona jest po powrocie z wojska, w ciężkich warunkach kontynuować swoje studia. Zebrani przedstawiciele społeczeństwa po postanawiają: Zwrócić się do wszystkich z wezwaniem zapisywania się na członków

wspomnianego Towarzystwa i do składania ofiar na rzecz młodzieży, oraz natychmiast przystąpić do zbierania ofiar na fundusz stypendialny im. Poległych Akademików.

Do przyjmowania ofiar uprawniono dyr. Zanda.

Na miejscu zebrano wśród obecnych 182,000 gotówka.

Akcja bardzo poważna i godna uwagi społeczeństwa.

— Ze Stow. Handlowców Polskich.

Stow. Handl. Polskich (Piotrkowska 108) komunikuje nam, że z urzędzonej na „Wieczorze Sylwestrowskim” w dn. 31 ub. m. kwoty pomimo nieznacznej liczby uczestników zebrano na Plebiscyt Wileński mk. 26,700 i 2 dola 19.

Kwota ta włączona została do Komitetu Plebiscytowego Okręgu łódzkiego dn. 10 bm. (8)

— Ostrożnie z otwieraniem drzwi.

Wczoraj pomiędzy 11—12 w południe do mieszkania Anny Zak przy ul. Piotrkowskiej 133 zapukał ktoś do drzwi. Gdy otworzono, do mieszkania weszło 2 mężczyzn, którzy przedstawili się jako kontrolerzy z elektrowni. Następnie nieznani kontrolerzy rzucili się na właścicielkę mieszkania Anne Zak, związali ją i grożąc rewolwerami zrabowali gotówkę 81 tys. mk.

I pomyśleć, że coś podobnego dzieje się w biały dzień na jednej z głównych ulic naszego miasta. (8)

— Człowiek bez głowy.

(as) Zamieszkały w Warszawie przy ul. Piwnej nr. 10 Chałm Pitkiewicz, udając się do Łodzi pociągami nr. 201, położył przez zło mnienie teczkę z wartością 400 tys. mk. gotówką oraz weksli na sumę miliona mk. na półkę w wagonie. Po przybyciu do Łodzi dopiero na ulicy Pitkiewicz spostrzegł brak teczek. Narých miast wrócił na dworzec, lecz teczek już nie znalazł. (8)

— Pożar z pieca.

(as) W zakładzie winiarskim Małera Gutera przy ul. Nowomiejskiej nr. 17 za aila się po dłoga z powodu wywrócenia pieca. Dzięki energicznej akcji Oddziału Straży Ogniowej, ogień umiescowiono. (8)

— Kto mieczem wojuje..

W lokalu 7 komisariatu p.p. usiłował o zbawie się życia, używszy pastylki sublimatu niejaki Wolf Ferster, aresztowany za dokonanie zamachu na życie kolegi swego Fausta Czjwadla przez otrucie.

Ferstera odwiezto pogotowie do szpitala przy ul. Drownowskiej. (8)

— Pijany morderca.

Przed sądem stał Jan Rytych, lat 55, oskarżony o zabójstwo szwagra Sobczyka.

W dniu 28 sierpnia 1921 r. Sobczyk przyszedł odwiedzić swą żonę. Wkrótce przybył też w ołwędziny Rytych z żoną. Będąc niebawem w dobrych humorach, pobili się między sobą, przyczem Rytych złapał kłonicę i uderzył Sobczyka w głowę, iż ten u aila na ziemi. Gdy go ocuciono, udał się do domu, jednak znowu stracił przytomność i nie odzyskałszy jej więcej zmarł w dniu 30 sierpnia.

Na rozprawie sądowej pod przewodnictwem sędziego p. Jarzębkiego, Rytych przyznał się do winy.

Sąd skazał Rytycha po pozbawieniu wszelkich praw na 4 lata ciężkiego więzienia. (8)

— Na etat min. spraw wewnętrznych.

(as) Wobec rozwiązania w dniu 1 stycznia r. b. Min. Aprowiz. Główny Urząd Waki z Lichwą, oraz wszystkie urzędy okręgowe przeszły z tym dniem na etat Min. Spr. Wew. (8)

— W sprawie d niny.

Przypomamy, iż w myśl art. 45 Ustawy o daninie wszelkie prośby o ulgi należy skł dać w ciągu 50 dni od dnia następnego po ogłoszeniu rozporządzenia wykonawczego do Ustawy o daninie. Wszelkie prośby spóźnione będą bezzwzględnie odrzucone. (8)

## Z KRAJU.

### ZWALNIANIE ZŁODZIEJI ZA KAUCJAMI.

Onegdaj odbyło się w Piotrkowie posiedzenie Sejmiku pod przewodnictwem starosty piotrkowskiego. Na posiedzeniu delegaci z różnych stron powiatu żalili się na postępowanie tutejszych sądów, które kierują się zbytnią tolerancją wobec złodziei. Bardzo liczne są wypadki, jak mówili delegaci, że zwalnia się za kaucją notorycznych złodziei i to takich, którzy zostali przez policję ujęci na gorącym uczynku. Powzięto jednogłośnie uchwałę z prośbą przeciw takiej praktyce sądowej, która utrudnia bezpieczeństwo publiczne w mieście i powiecie.

Należy zaznaczyć, że wymierzane kauce są tak niewielkie, iż złodzieje i paserzy złożyć je mogą bardzo łatwo, a przez czas, dzelący ich od rozprawy sądowej, nadal uprawiają swój „fach“.

W sprawie tej zwrócono się również z apelem do Ministerstwa Sprawiedliwości.

Bardzo słusznie postawił tę kwestję Sejmik.

### POTURBOWANIE SOCJALISTÓW.

W Dukaszach podczas wiecu chłopcy i robotnicy pobili mówców socjalistycznych. Dwaj przewodnicy gnani byli aż do stacji, wykazując w nogach niezwykłą siłę. Tam Zasztoff i Adamowicz zatarasowali się w wagonie, skąd ich robotnicy dostać nie mogli.

Władze policyjne uwolniły ich od następników. Socjaliści nie robili z tych powodów zarzutu policji.

### S. P. ZYGMUNT SARNECKI.

W Krakowie zmarł autor literatury polskich Zygmunt Sarnecki, dożywszy sędziwego wieku.

S. p. Sarnecki urodził się w roku 1837 w Hołotkach koło Baru.

Po ukończeniu sześciu lat w Warszawie wyjechał na dalsze studia do Paryża, a następnie do Włoch.

Zmarły pozostawił po sobie bogatą spuściznę literacką. (Sztuki teatralne: „Szkłana Góra“, „Harde Dusze“, „Febris aurea“, wiele nowel i studjów literackich, między innymi Historje literatury francuskiej). Wydawał on również przez lat blisko 30 pismo „Świat“ w Krakowie, które kilkrotnie skupiły się najsilniejsze siły na polu literatury i malarstwa.

Pogrzeb s. p. Zygmunta Sarneckiego odbył się we czwartek 12 b. m. z Zakładu Helców.

Zwłoki złożono na cmentarzu rakowickim.

Prezydju miasta Krakowa oraz komisja teatralna wystąpiły na ręce wdowy wyraziły serdecznego współczucia z powodu belesnej strasy. (5)

### POGRZEB KS. WOLSZLEGIERA.

W Chojnicach na Pomorzu odbył się w poniedziałek pogrzeb znanego działacza narodowego ks. Wolszlegiera, proboszcza w Pieniążkowie. Mszę żałobną odprawił ks. prałat Bolt, poczem wyprowadzono zwłoki na cmentarz mieszcowski.

Liczny kondukt pogrzebowy świadczył o szacunku, jakim cieszył się zmarły w okolicy. W pogrzebie brało udział szeregi wybitnych osobistości politycznych pomorskich, jak p. m. n. Wybicki, wojewoda pomorski p. Bręski i inni. (5)

### WYBUCH W RAFINERJI NAFTY.

W sobotę wydarzyła się w Jedliczu koło Krosna w Małopolsce straszna katastrofa. W tamtejszej rafinerji nafty, wskutek nieostrożnego spajania kotła za pomocą maszyny z gazem płynącym, nastąpił wybuch wielkich rozmiarów, który rozetrwał ich grube obmurowa-

nia, grzebiając pod struzami robotników. Wybito z pod gruzów 3 zabitych i 8 ciężko rannych. Rafineria poniosła ogromne szkody. (5)

## Komuniści polscy w kłopotach.

W drużynie ulicznych chętni się zarzyczali polska partia komunistyczna rzekomeni swoimi sukcesami na wsi. Że jednak rzeczywistość wygląda diametralnie przeciwnie, o tem mogą zaświadczyć fakty, wyjęte z okólnika, wystosowanego w grudniu r. z. „do wszystkich komitetów okręgowych i lokalnych“.

Okazuje się z niego bowiem, że komuniści polscy są licznie zaangażowani do urządzania samodzielnej manifestacji w sprawie ustaw wyjątkowych, skoro tam zaleca się „przyłączać do wszelkiej akcji przeciw ustawom, np. do akcji P. P. S. manifestując gotowość naszą do walki, wspólnie z całym proletariatem, piętnując jednocześnie stanowisko P. P. S., która wspólną akcją rozbiła i wyraźnie zabrania takiej wspólnej akcji swym członkom i przez to skuteczną walkę przeciw ustawom udaremnia. Należy podkreślić, że my zawsze za jednością proletariatu, kiedy chodzi o walkę z burżuazją.“ (2)

Jak wielka jest obojętność komunistów wobec spraw partyjnych, o tem mówi również wyraźnie rzezonny okólnik, z którego dowiadujemy się że, do 7 grudnia r. z. większość organizacji sprawozdania za listopad nie nadeszła, a żaden okręg, z wyjątkiem częstochowskiego, nie przysłał sprawozdania z przebiegu akcji w dniu 2 grudnia r. z., co zasługuje na najsurowszą nagane, bo utrudnia w najwyższym stopniu polityczną działalność komitetu centralnego.

Nie lepiej jest z funduszami.

## Przez ze szpiclami.

Podaliśmy już krótką wiadomość telegraficzną, że ośmiony prokurator i szpicel carski Maurycy Huzarski został obecnie w Warszawie wicedyrektorem jednego z poważniejszych banków.

„Robotnik“ przynosi w tej sprawie następujące szczegóły:

Huzarski rozpoczął swoje nieczne rzemiosło jako student weterynarii. Wszedł w bliższy kontakt z pierwszemi kółkami młodzieży i socjalistycznej, a po niedługim pobycie wydał swoich towarzyszy zandarmom carskim. Już tedy w r. 1878 urządzono na niego zamach, na nieszczęście nieudany. Po tym zamachu przechodzi Huzarski zupełnie jawnie — jako szpicel — na służbę zandarmską.

W r. 1883 zauważył on jednego z kierowników ówczesnego „proletariatu“, jak wchodził do cukierni Henneberga na Nowym Świecie na umówione widzenie, Huzarski dał znać do cyrkulu i następnie wraz z przybyłą policją z komisarzem Oze na czelę zohylił się do stolika, przy którym obradowali kierownicy „Proletariatu“. Z bronią w ręku starali się proletariacyzcy utworzyć sobie drogę ku wolności i istocie dwóm — Strawińskiemu i Dępskiemu — udało się szczęśliwie uciec.

Trzeci jednak, Janowicz, dostał się w ręce siepaczy (odsiedział 10 lat w Sztisselburgu a wyszedłszy na osiedlenie, życie sobie odebrał). Przy tej strasznej Huzarski został ciężko ranny. Ale wytrzymał się z ran — i wyjechał do Rosji, gdzie był oberšpiclem na kolejach żelaznych, dywał także z ramienia zandarmów zagranicą.

Po latach blisko 20—stu powrócił do Warszawy, aby zająć poważne stanowisko... Przypuszczalnie kierownicy owego banku nie wiedzieli, kogo angażują i obecnie zdemaskowanego szpicla zeńcą usunąć.

Iluz tych szpicli jest w Łodzi i zamuje poważne stanowiska społeczne. (8)

## Kiedy i jak trzeba płacić daninę.

Księgi poboru daniny mają być sporządzone do dnia 28. bm. i to dla tej kategorii daniny, która oblicza się na podstawie wielokrotności podatku grunowego, poselerowego, wyszynkowego i od handlu domkrajnego. Prace nad sporządzeniem tych ksiąg, podjęte w grudniu r. ub., postąpiły tak daleko, że termin ustawowy według wszystkiego prawo podobieństwa będzie mógł być przestrzeżony.

W następnych 14 dniach, a więc w czasie od 29 stycznia do 11 lutego rb. należy księgi poboru wyłożyć celem przejrzenia ich przez płatników; osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Termin płatności pierwszej raty (połowy) daniny, obliczonej w sposób powyżej podany — przypadłaby wobec tego w czasie 4 tygodni, licząc od ósmego dnia wyłożenia ksiąg poboru, zatem od 5 lutego do 4 marca rb., a termin płatności drugiej raty w czasie dalszych 6 tygodni, zatem od 5 marca do 15 kwietnia rb.

Płatnicy daniny od spółek, obowiązanych do publicznego składania sprawozdań od wolnych zawodów, oraz od samochodów i innych pojazdów, wymienionych w ustawie, winni kwoty daniny, przypadające od nich, sami obliczyć a obliczenia swe pod rygorem kar przedłożyć właściwym władzom w terminie 4-tygodniowym po ogłoszeniu rozporządzenia wykonawczego, zatem w czasie od 4 lutego rb.

W przeciwnym razie będzie obliczanie dokonane z urzędu, a przeciwko takiemu obliczeniu nie przysługują płatnikom prawa odwołania.

Danina, obliczona przez płatników samych jest płatna w dwóch równych ratach, pierwsza połowa jej w terminie 8-tygodniowym od dnia ogłoszenia rozporządzenia wykonawczego, zatem do 4 marca rb., druga połowa w dalszych 6 tygodniach, zatem do 15 kwietnia rb.

Przechodzimy do właścicieli domów i lokatorów.

W ciągu 20 dni po doręczeniu magistratom względnie zarządom gmin wiejskich o charakterze miejskim formularzy spisowych, co jest już skutecznione, winni właściciele domów sporządzić listy lokatorów w 2 egzemplarzach, magistraty względnie gminy obliczają daninę przypadającą od lokatorów, poczem następuje publiczne wyłożenie wspomnianych list celem przejrzenia przez płatników w ciągu 2 tygodni.

Pierwsza rata daniny jest płatna w ciągu 4 tygodni, licząc od ósmego dnia wyłożenia list lokatorów, druga rata w ciągu dalszych 6 tygodni.

### JAK BĘDZIE SCIAĞANA DANINA.

Miasta, zwłaszcza większe, będą podzielone na rewiry, odpowiadające bądź dzielcom bądź komisariatom policyjnym. W każdym takim rewirze będzie ustanowiona kasa poboru wa. Będzie nią bądź kasa państwowa, bądź kasa instytucji bankowe, mające prawo banku dewizowego, a to w tym celu, ażeby uniknąć ogonków. W interesie sprawnego poboru daniny, jako też w własnym interesie płatników leży, aby nie czekali na ostatnie dni terminu płatności, lecz zjaszali się z opłatami w pierwszych dniach ogłoszonego terminu.

## Humor.

### MIŁOSIERDZIE PASZARZY

— Spójrz tylko na tych inwalidów, mój kołhany, wyniszczeni i prawie nadzy, aż maie coś wstrząsa na ten widok...

— Wiesz co, i mnie. Zajdźmi na koniak, bo mnie aż zamdlilo ze współczucia. (7)



## ZE ŚWIATA

## SZKOŁA KATÓW

Niedawno pisma podały depeszę, że w Rosji sowieckiej utworzono celem „unormowania” systemu tortur dla Niemitych Sowieciom tysięcy obywateli—szkołę katów.

Korespondentowi „Gazety Porannej” p. Little Boy udało się zdobyć nieco szczegółów co do programu tej jedynej w swoim rodzaju i świadczącej o godnej XX wieku kulturze sowieckich szkole.

Szkoła obejmować będzie trzy semestry, trwające po trzy miesiące każdy. Szereg najzdolniejszych filarów dotychczasowej czereszczyczyki, będzie prowadził wykłady, jako też ćwiczenia praktyczne (1)

Na kursie, względnie semestrze I-ym wykładana będzie anatomja miejsc najbardziej unerwionych i najczulszych, obdzieranie ze skóry bez wywoływania krwotoków, mogących spowodować przedczesną śmierć delikwenta, zastrzykiwanie podskórne kwasu solnego—wylupianie oczu i zdzieranie paznokci.

Kurs drugi obejmie wypruwanie nerwów odcinanie rąk tępnym kawalkiem żelaza, zakładanie do żołądka pyroksylinowych nabożów, wybuchających pod działaniem prądu elektrycznego, rozpiłowywanie wzdłuż kończyn dolnych, wybijanie pojedynczo zębów.

Na kursie trzecim uczyć będą gotowania delikwentów do pasa w roztopionym oleju przy równoczesnym zamrażaniu górnej części korpusu, wyciągania jelit przez dziurki od nosa, wypalaniu futurystycznych kompozycji na skórze, zastrzykiwania płynnej papryki w żyły, wbijania na rozpalone pręty i spalania poszczególnych kończyn bez niebezpieczeństwa utraty życia.

Kandydatami którzy mogą liczyć na przyjęcie do szkoły, mogą być osoby obu płci, które ukończyły 12-ty rok życia i znane są z zupełnego oddania się idei bolszewizmu.

Do szkoły przyjmowani będą tylko żydzi i litwacy. Kandydaci innej narodowości tylko w tych wypadkach, o ile wśród przodków swoich wykazać będą mogli jednego za wodowego zbrodniarza po mieczu, lub trzy fabrykantki aniołków po kądzieli.

Nauka odbywa się na koszt państwa. Po przejściu wykładów teoretycznych, odbywać się będą ćwiczenia praktyczne. Materiał do prac laboratoryjnych dostarczać ma tymczasowo czereszczyczyka. Wskutek tego tak długo już rząd sowiecki nie ogłasza list rozstrzelanych, gdyż pozostali w więzieniach burżuazyjni i wrogowie bolszewickiego raju są chętnie zachowywani dla celów naukowych.

Dyrekcja szkoły opierając się jedynie na celach pedagogicznych i pragnąc, aby uczniowie kończyli szkołę z pożytkiem dla siebie i społeczeństwa, postanowiła, aby uczniowie którzy nie wykazują wymaganej pilności i zdolności po upływie semestru, byli przeznaczani dla swoich kolegów jako materiał eksperymentalny. W ten sposób z grona słuchaczy wylupili się nieuctwo i próżniactwo, a tam samą idącą z nimi w parze demoralizacja i obciążanie społeczeństwa jednostkami niewykwalifikowanymi. Zjadaczami chleba poprostu!

Po każdym semestrze odbywać się będą wobec grona profesorskiego, przedstawicieli rządu i samego Lenina, publiczne egzaminy. Uczniowie zdolni z odpowiednim dyplomem przechodzą będą na kurs wyższy, a po skończeniu ostatniego na posady państwowe. Najzdolniejsi z rąk samego Lenina otrzymają dekoracje czerwonej gwiazdy i tytuł stróżów wolności i bezpieczeństwa.

Taki jest mniej więcej program szkoły. Jedną z przeszkód utrudniających normalny jej rozwój, jest stosunkowo mały zapas materiału do świadczalnego. Przez cztery lata bowiem działające czereszczyczyki w sposób dyktancki wymordowały mniej więcej wszystko, co ku chwale sowieckiej nauki służyć mogło.

Ale wielcy reformatorzy i dobroczyńcy oswojonej Rosji i nad tem myślą. Nie po-

siadając dostatecznego materiału w kraju, pracują usilnie nad zorganizowaniem masowych ćwiczeń na terenach barbarzyńskich, bo głuchej na wszystkie hasła bolszewickie Polski.

W tym celu kręcą się, uwijają się jak muchy w ukropie, po naszym kraju agitatorzy bolszewicy, chcąc i nad Polską zawiesić pięcioramienną gwiazdę.

O gdyby się to udało! Jakże wydoskonalić, by się mogli uczniowie w kierunku praktycznym. Ile wdzięcznego materiału dla swej pracy znalazłoby tutaj.

Po zaprowadzeniu raju bolszewickiego daleko Polakom katów, jakich od początku swego istnienia nie wydała ludzkość.

Lecz w tych szlachetnych marzeniach kryje się małe niebezpieczeństwo. Kto wie, czy nie doczekawszy się bolszewji w Polsce, roznamietnieni nauką słuchacze, znudzony się bezskutecznością i bezcelowością wyczekiwaniem, w końcu nie zaczną przeprowadzać praktycznych ćwiczeń na swoich profesorach apostołach wolności, równości i bojowników z tyranją.

O ile zechcą uczniowie pójść w tym kierunku, wypada życzyć szkole pomyślnego i sześciliwego rozwoju.— pisze p. Little Boy.

My zaś dodamy, że istotnie nawet w czasach największego barbarzyństwa wśród najdzikszych plemion nie urodziły się tak zwierzęce pomysły w głowach przesławców ludzkości, jak to wyżej czytamy.

## Najpotężniejszy człowiek w Chinach

Nawiązując do Konferencji Waszyngtońskiej, lord Northcliffe ze swojej podróży naokoło świata, podaje do „Daily Mail” następującą charakterystykę Chang-Tso-lina, gubernatora Mandżurji.

Ukryta ale jedna z dominujących postaci konferencji waszyngtońskiej jest niezaprzecznie Chang-Tso-lin, którego władza nad delegatami chińskimi jest równą tej, którą posiada nad rządem chińskim. Gdy go odwiedził wczoraj, był właśnie zajęty wybieraniem nowego gabinetu dla Chin. Ten dawniej sły bandyta, który posiada pięć żon i rozległych kilka rodzin, ma armję 300 000-czną wyekwipowaną w najnowszą broń, w samoloty, armaty; dochody jego roczne wynoszą prawdopodobnie pół miliona funtów szterlingów. Na dworcu w Mukdenie przyjęty był lord Northcliffe przez sztab gubernatora, na czele którego przybył świetnie mówiący po angielsku sekretarz. Po jeździe automobilem najnowszego systemu, powitano lorda średniowiecznymi obrządkami u bram i u drzwi pałacu, poczem w salonie udekorowanym wspaniałymi wazami z starożytnego chińskiego jade nastąpiło przyjęcie herbata i słodyczyami. Gubernator, człowiek małego wzrostu, łagodnie mówiący, w stroju chińskim i z wielką perłą na kapeluszu, okazał wielką znajomość spraw świata, a nawiązując rozmowę do konferencji waszyngtońskiej, wyraził nadzieję, że Ameryka i Anglja, które za swoich przyjaciół uważa, bronić będą chińskich interesów.

Niestety lord Northcliffe z licznych rozmów z przedstawicielami różnych narodów w Chinach i Japonii doszedł do przekonania, że władający Chinami gubernator sam opanowany jest przez rząd japoński, od którego jest po części finansowo zawisły i którego bliska żołąga w Mandżurji może mu się stać groźną. Lord Northcliffe wyraża ubolewanie nad tem, że południowe Chiny nie są w Waszyngtonie dostatecznie reprezentowane.

Chang-Tso-lin jest nadzwyczaj pracowity; rozpoczyna przeglądanie aktów o godz. 11 wieczorem i pracuje aż do rana, a o szóstej kładzie się spać na kilka godzin. Po obiedzie udziela audyencji, a potem śpi znów do siódmej wieczorem.

## Straszny wynalazek wojenny.

Jak „Daily Mail” donosi, w Ameryce wybudowano teraz w tajemnicy samolot-torpedę, który wszystkie fortyfikacje nadbrzeżne przemienia w przestarzałość. Torpedę tę, dającą sobą kierować, wypróbowano w zadziwiająco locie nad Nowym Jorkiem. Wy-

puszczona z aeroplanu w Nowym Jorku, poruszana motorem pneumatycznym, a sterowana, zdaje się, falami elektrycznymi bez drutu, wzniosła się torpeda do wyznaczonej przedtem wysokości i dała kierować sobą przeciw wiatrowi. Fabrykacja i demonstracja tego wynalazku otoczona była jaknajściślej tajemnicą, ale demonstracja wykazała, że torpeda taka, napełniona trującymi gazami, za gwiazd i środkami wybuchowymi wydałaby, podczas wojny wszystkie wielkie miasta na łaskę i niełaskę takich ataków.

Ta „latająca bomba” jak ją przeważano, odbyła już pono w tajemnicy jakich 100 próbnych lotów i ma być najgroźniejszą bronią powietrzną dotychczas sporządzoną.

## Tajemnica perfum paryskich.

Dzisiejszy fabrykant perfum stwarza najcudniejsze zapachy zapomocą mieszanina zasadniczych esencji, naturalnych lub sztucznych a często bardzo pospolitych. Wyjąwszy rzadkie wypadki, każda esencja posiada swój zasadniczy zapach, działający zawsze jednakowo na nasze powonienie, czasem nawet szkodliwie. Naprzykład esencja mięty amerykańskiej zawiera w sobie siarczek organiczny tak odrażającego zapachu, że je trzeba wylaczać zapomocą destylacji cząstkowej. Tak samo esencja cynamonu chińskiego posiada w sobie silny ocet, który osłabia jej zalety. Na ogół jednak fabrykant perfum dostają już odkażone materje zasadnicze z Nicei albo z Grasse, gotowe do fabrykowania najbardziej finezyjnych zapachów. Taki specjalista obowiązany jest tylko znać dokładnie „gamę zapachów, ich nut i akordów”, co zaś dotyczy aparatów i naczyń to są one bardzo proste. Szalka do odmierzenia i ważenia, moździerz do miażdżenia składników twardych, wchodzących do fabrykacji perfum, etykietki, mechaniczny młynek, sitka do pudrów perfumeryjnych i aparat do napełniania tub, piękne flakoniki, ładne pudełka—oto wszystko, czego wymaga technika wyrabiania perfum. Produkowanie tych ekstraktów wonnych do chusteczek i białych nie jest zbyt trudne. Sztukmistrz perfumierji posługuje się przeważnie sześcioma zasadniczymi ekstraktami: róży, jaśminu, kwiatem pomarańczy, gwoździkami, tuberozą i fiołkami. Mieszając pewne zasadnicze wyciągi aromatyczne z innymi chemikaliami otrzymuje się najrozmaitsze perfumy kwiatowe. Naprzykład heliotrop przyrządza się za pomocą mieszaniny wanilji z esencją migdału gorzkiego.

Zaletą francuskich perfum jest to, że się je wyrabia szybko i tanio, do czego także zmierza konkurujący z Paryżem Londyn i Japonja. Olbrzymie usługi okazuje także chemja. Pozwala ona przy produkcji różów pudrów czernideł, shampieingów, proszków zębnych, kremów, pomad, mikstur brylantyn zastąpić materje naturalne, kosztowne i rzadkie zazwyczaj przez ciała chemiczne, sztuczne, tańsze i łatwiejsze. Z drugiej strony do kładna znajomość substancji chemicznych pozwoliła uczonej uprosić formuły preparatów perfumeryjnych. Dawniejsze bowiem formuły, stosowane przez średniowiecznych alchemików i florentyńskich mistrzów, są dziś za drogie i za trudne. Dlatego to dzisiejsze perfumy są tak krótkotrwałe i słabe w porównaniu z perfumami dawnych mistrzów florenckich, którzy do swych arcydzieł używali prawdziwych ziół i kwiatów nie znając się na arkanach dzisiejszej chemji. Nie mieli oni tylko takiej wprawy w opakowaniu i w nadawaniu zewnętrznego wyglądu, jaką posiada dzisiejszy Paryż. Toaletta dzisiejszych pudrów, esencji i kremów, ażeby się podobala publiczności, musi być bardzo staranna i gustowna. Przy tej końcowej fabrykacji perfum wymagany jest prawdziwy smak artystyczny. Nowoczesne damy chwytają tylko piękne flakoniki kryształowe, o wielokolorowych etykietach i o szumnych napisach płacąc za to nawet wielkie sumy.



## N. mu to nie zaszkodzi.

Berliński korespondent „Daily Express” podał do swego dziennika, a za tym powtórzały inne pisma angielskie i francuskie dramatyczny opis wyklecia Trockiego—Bronsteina ze społeczeństwa żydowskiego w jego rodzinnym Ekaterynosławiu.

Rzecz miała się wydarzyć w tamtejszej synagodze w jeden z szabasów ubiegłego miesiąca. Nabożeństwo dobiegło końca i zgromadzeni zamierzali już się rozchodzić, gdy ich zatrzymał głos rabina:

— Żyd chce oskarżyć żyda!

Poczem wystąpił na środek bóżnicy sędziwy, napół ślepy i ledwie na nogach się trzymający starzec, w odświętnym chalacie: Mojżesz Bronstein, ojciec Lejby, (którego korespondent Daily Express z dziwną ignorancją przez cały ciąg opowiadania nazywa chrześcijańskim imieniem Leona) i drżącym głosem oświadczył:

— Wnoszę oskarżenie przeciwko Lejbie Bronsteinowi, członkowi tej gminy.

— O co go oskarżasz? — zapytał rabin.

— Że odstąpił wiary ojców swoich, że stał się wrogiem judyzmu, że stał się kłatwą ludzkości.

— Oskarżenie to ciężkie. A dowody?

— Każdy z członków tej gminy, każdy Rosjanin, świat cały, mogą zaświadczyć o tych zbrodniach.

Tu wybuchła wrzawa głosów potwierdzających. Gdy ucichła, rabin, uznawszy oskarżenie za udowodnione, zapytał, co ma uczynić

— Żadam, by Lejba Bronstein był wypędzony ze społeczności żydowskiej—oświadczył ojciec.

— Aby był potępiony i przeklęty wszystkimi przekleństwami, jakie od początku świata były rzucane na wrogów Jehowy, kłatwą, od której niema odkupienia ani na ziemi, ani w piekle, ani w niebie!

— Niech będzie wypędzony! Niech będzie przeklęty! Niech będzie potępiony! — zawył tłum, poczem jeden z pomocników rabina, trapiąc na cztery strony świata w wielką trąbę, wypowiedział uroczyste słowa kłatwy a rabin odmodliwszy siedem modlitw i wygłosiwszy siedem przekleństw, zagasił siedem świec płonących na ołtarzu.

— Mojżeszu Bronsteinie! — oświadczył — Lejba Bronstein został wypędzony i

przeklęty. Ale ty żadasz jeszcze cięższej kary. Prawo boskie każe mi zapytać, czy obstajesz przy wiecznym dla niego potępieniu?

Długie milczenie obecnych. Stary Bronstein klęczy, zatopiony w modlitwie. Wreszcie wstaje i woła głosem zdecydowanym:

Niech będzie potępiony na wieki!

Odezwał się słaby okrzyk: to zemdląca matka wykletego.

Na ołtarzu zapalono z powrotem światło i wszyscy krewni Trockiego, z rodzicami jego na ostatku, kolejno przychodzili przed ołtarz, by uroczysto oświadczyć:

— Już niema Lejby Bronsteina. Tego, który nosił to imię, nie znamy.

Poczem rozeszli się do domów.

Tyle korespondent „Daily Express”. Wiadomości dni najbliższych wyjaśnią nam niewątpliwie, o ile opowiadanie jego oparte jest na prawdzie oraz przez kogo i w jakim celu jest tak silnie rozpowszechniane w prasie światowej.

Powtarzając tą tragiczną scenę za „Daily Express” — nadmieniamy, że jest to ta cała scena zmyślona. Żaden rabin w Ekaterynosławiu nie ośmieliłby się wyklinać Bronsteina.

## 500.000 OKUPU.

Jak już donieśliśmy pani Sunyatsen, żona pierwszego prezydenta Chin po upadku cesarstwa, a obecnego prezydenta rządu kan tońskiego, została ujęta przez bandytów przebranych za żołnierzy i uprowadzona. Stało się to wówczas, gdy znajdowała się w drodze do męża, który bawił teraz przy armji. Pod Kseiling w prowincji Kwangsi bandyci napadli na całe podróżujące towarzystwo, do którego pani Sunyatsen należała i uprowadzili ją ze sobą. Trzymają ją obecnie w górach i żądają za wypuszczenie jej okupu w sumie 500.000 dolarów.

Uprowadzenie to przypomina obecnie prasie paryskiej, fakt, że także Sunyatsen, małżonek uprowadzonej, uległ w roku 1896 w Londynie podobnemu wypadkowi. Po nieudanej w roku 1896 próbie wywołania w Chinach rewolucji schronił się do stolicy Anglii.

W dziesięć dni po swym przybyciu został on nagle napadnięty na Devoishire street przez bandę Chińczyków, którzy go związali i zawlekli do poselstwa chińskiego w tym celu, aby go następnie przewieźć w tajemnicy do Chin.

Sunyatsen używał wszelkich środków, aby się z tego więzienia uwolnić. Pewnego razu wyrzucił przez okno list na ulicę, ale służba zauważyła ten fortel i sprzedając podobne próby na przyszlność, okna zamurowano. Wiadomość o uwięzieniu Sunyatsena przedostała się jednak na zewnątrz. Jedną z kucharek zatrudnionych w poselstwie powiadziła o tem swemu kochankowi, Chińczykowi, pracującemu w Londynie, jako słuzacy, ten opowiedział o tem swym znajomym, aż wreszcie dowiedziało się o tem wszystkim angielskie ministerstwo spraw zagranicznych. Ono to zajęło się tą sprawą i zażądało energicznie uwolnienia więźnia. Kategorycznemu żądaniu musiało poselstwo zadość uczynić i w ten sposób wymknęła mu się z rąk zdobycz.

## Po konferencji rozbrojenia.

W Stanie Omacha w Ameryce Gen. John J. Pershing oświadczył, — że przyszłe wojny są nieuniknione.

Słowa te wyrzekł gen. Pershing do Mrs. Da'sy Van Scoy, przewodniczącej stowarzyszenia Matek Złotej Gwiazdy, która znajdowała się na stacji wówczas, gdy przejeżdżał były naczelnik amerykańskich sił ekspedycyjnych we Francji do domu na czas świąteczny.

M. s. Scoy zauważyła, że generał musi się czuć szczęśliwym, iż jego syn nie będzie potrzebował walczyć.

Na to odrzekł generał Pershing:

„Pani, ja chcę, aby mój syn był żołnierzem i walczył, jeśli jego kraj będzie go kiedykolwiek potrzebował!”

„Lecz wojny już ustaną” — sprzeciwiła się pani Van Scoy.

„Niech no pani w to nie wierzy” — odpowiedział generał — „Rozumie się, że my chcemy utrzymać przyjazne stosunki ze wszystkimi krajami, lecz mówić o zakończeniu wojen raz na zawsze byłoby nierozsądnym”. (7)

Wróćcie nasę do kontakt

Wróćcie nasę do kontakt

Nadszedł pierwszy transport wyborowych win znanej na całym świecie firmy

### N. Z. SZUSTOW i S-owie

generalny przedstawiciel

### R. PFEIFFER i S-ka

Łódź NAWROT 13.

Adres telegraficzny: Pfeifferska

(90K5)

?

## UPADEK SZATANA

?

105B1

## POTRZEBNI CHŁOPCY

== z kaucją ==

do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do „Rozwoju” 84-3s

## Uczeń

wyższego kursu gry skrzypcowej ma jeszcze godzinę wolną. Oferty w Rozwoju sub Skrzypce (903K)

### Co słyszacie o niego?

Pytanie, które niejednokrotnie codziennie się słyszy, a jedna owóż jest to oświetla nowością że firma Szustow i Rozner Łódź, Piotrkowska 100 i filja 180 pod czas wyprzedazy sprzedają bardzo tanio.

Modne palta damskie 155-0 12500, Suknie 5500 4500, Spódniczki 1250, 1000, 800, 600, 450, 300, 225, 18000.

76-1K  
Ele jankle suknie 1500 1250

### Państwowa szkoła przemysłowa żeńska

przyjmuje wpisy na działy bielizna arcy, artystyczny i kilmarski. Wszelkich informacji udziela się w kancelarii szkolnej przy ul. Główniej L. 10 II p. w godzinach od 9-12. (101K1)

### Zaginął

Znalezco raczy odprowadzić za oaza nagrodą do kawiarni Piotrkowskiej 96, (107K2)

### Buchalter (chrześcijanin)

7. długoletni kierownik biura, poszukuje osoby buchaltera korespondenta lub głównego kasjera. Na żądanie złożyć większą kaucję. Oferty do adm. n. str. pod J. 1. 84. 85-2S.

## STENOGRAFI

kurs rozpoczynam 14 stycznia o godz 5 i pół pp w lokalu Szkoły Handlowej Główniej 45. Opłata za trzymiesięczny kurs 56 lekcyj 7000 mk. Zapisy 14 stycznia od 4 i pół pp. Dzierżanowski Jaśnik. (102B1)

Azurki — mereżki  
przyjmuje  
**Łęcka**  
Piotrkowska 105  
717-3

**Dr. Tadeusz Skibiński**  
b. kierownik kliniki położniczej  
Medycznej Akademii Ggpi  
w Petersburgu  
Akuszerka i choroby kobiece  
Piotrkowska 175 przyjm. 5-6 pp

**Dr. S. KANTOR**  
specjalista chorób wenerycz-  
nych i skórnych.  
Ul. Ewangelicka 2. Godz. przy-  
jęć od 9-2 i od 6-8.  
Panie od 5-6.

**Dr. Artur Banasz**  
urolog.  
(Choroby nerek, pęcherza  
drog moczowych, chron. rzeza  
czka)  
przyjmuje od g. 5 do 7  
Moniuszki № 11. 55

**P I E S**  
Włody mieszańce więcej rasy  
kaskawy znalazła zechce odpro-  
wadzić za sowitem wynagrodze-  
niem na ul. Orła 5 m. 25.  
93-K-2

**Dr. med. P. BRAUN**  
POŁUDNIOWA 23, powrócił.  
Spec. chorób wenerycznych i skór-  
nych i moczopłciowych. Przyjm.  
10-1, 14-8.  
887-B-17

**Drobne ogłoszenia:**

**Kupno i sprzedaż:**

**A.A.A.** Kupuje meble dywany  
garderobę maszyny do  
szycia futra płacę najlepiej Be-  
nedykta 19 4527-2

**A.A.** Meble sypialnia stołowe  
kuchnie szafy łóżka stoły  
krzesła oraz inne sprzedaje  
Przedziecki Piotrkowska 108  
166-8

**A** Meble sypialnego stołowego  
szafy otwarte bielizniarkę lu-  
stra umywalki biurko szafkowe  
róg jeleni wyprzedam ul. Pio-  
trkowska 225-3 front  
250-4

**B** Bardzo tanio! Do sprzedania  
urządzenie sklepowe i ogrze-  
wacze ze specjalnymi węgielka-  
mi do nóg, rąk, karek i t. p. ul.  
Sienkiewicza 76 Wagner.  
145-4

**B** Ryki towarowe pojedyncze rol-  
magi pojedyncze parokone  
sprzedam Kilińskiego 28  
60-5

**C** cebula dla sklepów po mk.  
1400 pud. Spółka Akcyjna  
Handlu Ziemiopłodami Sienkie-  
wicza 40 tel. 782. 250-5

**C** hrześcijańska poszukuje posady  
za gospodynię obeznana z  
miejskim i wiejskim gospodar-  
stwem i szczerą wiad. Cegiel-  
niana 38 m 15 274-5  
oc ig zd

**D** om murowany za pół miliona  
2 włoki za dwa miliony  
sprzedam Targowa 12 Szmęt  
27C-4

**D** omek do sprzedania murowa-  
ny z płacem w Radogoszczu  
ul. Kazimierza 18 Cena przyste-  
pna 296-2

**D** ubeltówki okazynie na skła-  
dzie. Reperacje wszelkiego  
rodzaju broni wykonywa Mar-  
jan Nazdrowicz skład i war-  
szat broni ul. Piotrkowska 17  
w podwórzu. 192-4

**D** omek murowany ze sklepiem  
spożywcym sprzedam Zgierz  
Piałkowska 48 223-2

**D** o sprzedania sklep spożyw-  
czy lub urządzenie nadające  
się do pierwszorzędnych skle-  
pów Grabowa 35 wiadomość  
u gospodarza 159-4

**D** o sprzedania kamienica z wy-  
godami dom murowany przy  
szosie Pabjanińskiej z ogrodem  
owocowym wille kino szewski  
zakład z mieszkaniem sklepy  
Andrzeja 9-15 Pawłowski od 1  
do 5 232-2

**D** o sprzedania sklep spożywczy  
lub samo urządzenie Nowe  
nadające się do pierwszorząd-  
nych sklepów Grabowa 35 wiad-  
omość u gospodarza 220-2

**D** o sprzedania gospodarstwo  
o 1 1/2 wiosny od miasta cztery  
morgi ziemi z zasiewami ogród-  
owocowy oparkantony, około  
200 drzew 4 letnich, sadzawka  
zarybiona dom murowany, obo-  
ra, stodoła. Cena bardzo przy-  
stępna prócz tego jest do od-  
stąpienia dzierżawa 10 morg  
ziemi pszennej także z zasie-  
wem. Wiadomość Łask ul. War-  
szawska leiczer Chwałowy 245-6

**F** utro męskie lisy do sprzeda-  
nia Obejrzeć można od 1 ej  
do 5 ej ul. Kilińskiego 102 m4  
272-3

**K** upuje złoto srebro wszelką  
biżuterję garderobę używaną  
i t d Rutkowska sklep komisowy  
Główna 35 151-8

**K** awiarnia w centrum miasta  
do sprzedania Andrzeja 15  
m 18 225-2

**M** ała pszena i żytnia stałe  
na składzie Spółka Akc.  
Handlu Ziemiopłodami Sienkie-  
wicza 40 tel. 782. 249-5

**O** kazynie tani Obrączki ślu-  
bne złote od 5000 para pier-  
ścionki złote i różna biżuterja  
oraz garderoba nowa i używana  
Rutkowska sklep komisowy Gło-  
wna 35 1153-6

**S** klep spożywczy do sprzeda-  
nia z mieszkaniem Wiado-  
mość Gubernatorska 27 w skle-  
pie 270-5

**P** arę łóżek z nocnymi szafka-  
mi dębowych jasnych sprę-  
dam tanio były zaraz Grabowa  
32 u stolarza 187-2

**P** iekarnię sprzedam z wszystkie-  
mi narzędziami w Konstanty-  
nowie przy ul. Długiej 45.  
261-6

**S** przedam bekiesze na bara-  
nach kołnierz karakatuowy  
Główna 18 Kucharski 288-2

**S** przedam harfo damską i nuty  
partietury na detę orkiestre  
ul. Rokicińska 10 II wejście 3  
piętro L. Tomczyk 291-2

**S** przedam dwa aparaty telefo-  
niczne ścienne i 50 sztuk  
mikrofonów wiadomość Targo-  
wa 31 Czerwiński 271-2

**S** klep spożywczy do sprzeda-  
nia wiadomość Rzgowska  
9 w sklepie 209-2

**S** przedam sklep osobny z mie-  
szkaniem Targowa 12 Szmęt  
251-3

**S** przedam meble dębowe, oto-  
manę dywanowa, tremo, szafę  
z lustrem, bielizniarkę z lus-  
trem Piotrkowska 27 m. 16 dru-  
ga brama II piętro. 248-8

**S** przedam narzędzia kowalskie  
ul. Nizka 6 m 39 220-2

**S** przedam ładnego rocznego  
psa rasy Coti Szwajcarski i  
uprzęż na jednego konia Główna  
26 ofejna II piętro 235-3

**Uwaga!** sprzedaje fabryki dom-  
ki gospodarki, młyny, sklepy  
Piotrkowska 284-51.  
cz. p. n. 247-3

**Z** a 150,000 mk. zaraz sprzedam  
zakład fotograficzny z me-  
blami i wszelkiem urządzeniem  
Rokicińska 51 266-2

**Różne:**

**AAA** Na wypłaty firanki i róż-  
ne towary lokcyjne Kiliń-  
skiego 40-10 front 2 piętro.

**A** kuszerka Nowakowska Dziel-  
na 54-18 przyjmuje od 9-12  
i od 5-6 174-15

**C** ukiernik z długoletnią prakty-  
ką zdemodilizowany poszuku-  
je kondycji także na wyjazd Of-  
erty do adm Rozwoju sub Cu-  
kiernik 241-3

**C** hłopak 16 letni może pójść  
na praktykę do ślusarza Ce-  
giełniana 24 Stanisław Tudela  
299-1

**D** o sprzedania plac 75 przętów  
z budynkami we wsi Gadka  
Stara gm Brus pow Łódzki przy-  
szosie z Rudy do Rzgowa Wi-  
adomość u sołtysa w Gadce Sta-  
rej 256-5

**I** nteligentna w średnim wieku  
i samotna wdowa przyjmie miej-  
sce gospodyni u małżeństwa  
lub u samotnej osoby oferty w  
Rozwoju pod lit F R  
p n 294-2

**K** SIAZEK wypożyczalnia sa-  
me nowości liter i  
zurnali mrd Agencja Ogniu  
Sienkiewicza 67 292-1

**K** awaler lat 34 dobrze uposa-  
zony posiadający własność  
nieruchomą wartość około 6 ml  
Z braku znajomości pragnie za-  
poznać pannę w celu matrymo-  
nialnym od lat 20 do 28 z sre-  
dnim wykształceniem milej po-  
wierzchności się skromną  
pracownią i z posęgiem (gotów-  
ka nie obowiązkowa) oferty  
składają do Rozwoju dia A A.  
Dyskredecja zapewniona słowem  
honoru 222-2

**K** tóż wskaże gdzie znajduje się  
pies wyżeł biały w brązowe  
laty i kropki który zaginął 25  
grudnia wieczorem otrzyma na  
grody 3 tysiące mk Rozwadow-  
ska 4 piętro I 255-2

**M** ASKARADOWE Kostju-  
my do  
wynajęcia Przejazd 14 2 piętro  
front 214-2

**ODMROŻENIE** Mase z ko-  
gutkiem  
Mrozol" goi ranki zapobiega  
odmrażaniu się kończyz Aptek  
składy (coś dz) -12

**OGŁOSZENIE** Komornik  
przy sądzie  
Okugowym w Łodzi na powiat  
Łaski A Gałczyński zamieszka-  
ły w Łasku na zasadzie art  
1030 Ust Proc Cyw ogłasza że  
dnia 20 stycznia 1922 roku od  
godziny 10 rano we wsi Leśni-  
cy gminy Wodzierady będzie  
dokonana publiczna licytacja  
mienia ruchomego należącego  
do Stanisława Tomczyka skła-  
dającego się z krów i klaczy o  
cenionego na sumę mk 1600000  
239-1

**P** otrebny chłopiec na posyłki  
Benedykta 16 Harjers  
285-1

**P** otrebny czeladnik na obsta-  
lunki do zakładu ślusarsko-  
mechanicznego Piotrkowska 58  
279-2

**P** oszukuje posady ekspedjentki  
w jakimkolwiek interesie  
może być na wyjazd Łaskawe o-  
ferty proszę składać do Adm  
Rozwoju pod W H 263-3

**OSOBA**

starsza inteligentna muzykalna ze znanością języka fran-  
cuskiego umiejąca gotować, zupełnie bez rodziny, poszu-  
kuje załącza u pojedynczej osoby, Łaskawe zgłoszenia przy-  
muje „Rozwój“ sub „Starsza inteligentna“ 902K

**Potrzebna służąca**

do dwóch osób do wszystkiego umiejąca gotować. Kandy-  
datki lubiące spokój i porządek zgłosić się mogą tylko ze  
świadectwami do adm. „Rozwoju“ 899K3-

**P** otrzebna uczciwa spokojna  
dziewczyna do dwojga pan-  
stwa i dziecka Łakowa 22 Klia-  
ger 259-5

**P** otrzebna zakrojczyna do ma-  
gazynu ubiorów damskich też  
tam zdolnym krawcom wydaje  
się robotę do szycia do domów  
wiadomość Napiórkowskiego 49  
Cabanek 215-2

**P** otrzebny człowiek który umie  
robić wody sodowe zgłosić  
Kilińskiego 147  
oc 2 zd-160-3

**P** oszukuje dwóch pokoi z kuch-  
nią w m Łodzi oferty proszę  
składać w Rozwoju bod Miesz-  
kanie 229-2

**P** oszukuje praktyki u krawca  
lub fryzjera Oferty do adm.  
sub. Poszukuje 62-5

**P** otrzebne prasowaczki i uczen  
nice Dzielna 24 297-1

**R** utynowana pianistka przyjmu-  
je zamówienia na zabawy  
może być komplet Piotrkowska  
209 ofic II piętro 278-6

**R** ządca rolnik samotny z długo-  
letnimi świadectwami potrze-  
bay od kwietnia Piśmienne ofer-  
ty z życiorysem proszę przesać  
Zgierz skrz 14 281-5

**S** tangret odpowiedni przyjechał  
z Warszawy poszukuje posady  
w mieście lub na prowincji  
zdobrymi świadectwami Adres  
ul. Przejazd 49 m 17 F Bedna-  
rek 298-5

**Z** egarmistrz Michał Renczelew-  
ski Kilińskiego 187 gwaran-  
towana reperacja ceny niskie  
Tramwaj №4 (Między Senator-  
ską i Miljonową) 42-2

**Z** agubione dokumenty  
Agatera Leopold zagubił kartę  
apowolania wydaną w Łodzi  
259-5

**B** odar Wincenty Kotacinek gm  
Mroga-Dolina zagubił pasz-  
port niemiecki wydany w gmi-  
nie 293-5

**B** aszczynska Marja zagubiła  
paszport rosyjski wydany w  
Zgierzu 254-3

**B** orkowski Karol zagubił kartę  
bezterminowego urlopu wy-  
dana w Warszawie i zaświad-  
czenie Sądu Pokoju w Pabja-  
cach 358-5

**G** asiorkiewicz Władysława Pan-  
ska 95 zagubiła paszport  
polski wydany z gminy Wiesz-  
łów pow Koło 186-2

**H** elena i Anna Pelikan zagubi-  
ły paszport rodzinny wydany  
w Łodzi 129-2

**J** ózef Zalewski zagubił dowód  
osobisty wydany w Łodzi  
265-3

**I** rena Sakowska zagubiła matry-  
kulę wydaną ze szkoły p Han-  
senówny 28-1

**J** edyński Stanisław zagubił pa-  
szport niemiecki w gm Kar-  
szew 207-2

**K** ozłowska Anna zagubiła pasz-  
port tymczasowy wydany z  
gminy Słupia pow Skierniewic-  
ki 268-5

**K** osterka Walerjan zagubił kar-  
tę bezterminowego urlopu  
wydana w Pabjanicach 255-5

**M** ienke Alfons zagubił kartę  
powołania wyd w Pabjani-  
cach oraz paszport niemiecki wy-  
dany w Pabjanicach 256-5

**D** ubontewicz Józef zagubił kar-  
tę umolnienia za kancją wy-  
dana z więzienia przy ul Mijsza  
5

**M** arcinkowski Stanisław zagu-  
bił portfel zawierający kar-  
te bezterminowego urlopu wy-  
dana przez P K U 23 p p świa-  
dectwo szoferskie wydane  
przez D W S S O Łódź zaświa-  
dectwo szofera otrzymane od  
kap Bauerfeinda 275-5

**M** endelson Mindla zagubiła pa-  
szport niemiecki wydany w  
Włocławku 295-5

**M** alinowska Marja zagubiła do-  
wód osobisty oraz metrykę  
urodzenia w Wierzbniku i kartę  
meldunkową -5

**M** iller Alesander zagubił pasz-  
port rosyjski wyd w Toma-  
szowie 259-5

**O** skar Chłudniewicz zagubił pa-  
szport niemiecki wydany w  
Łodzi 212-2

**S** zymańska Wiktorja zagubiła  
paszport niemiecki wydany  
w Łodzi 284-5

**S** zyndler Julian zagubił pasz-  
port niemiecki wydany w gm.  
Dobra 240-5

**W** ajdner Adolf zagubił kartę  
bezterminowego urlopu wy-  
dana w Kutnie 244-5

**Z** aginęta obligacja p. zyczkii  
państwowej № 188587 wyda-  
na 20 X 1921 roku na sumę 27  
tysięcy i paszport amerykański  
na imię Stanisława Kotkowskie-  
go ul Wrzesińska 60 Łódź  
260-2

**Z** aginęta torebka z dowodem  
osobistym wydana przez P  
K P Łódź-Kaliska na imię Pe-  
lagi Brodziak Łaskawy znale-  
zła raczy oddać za nagrodą na  
stacje Łódź Kaliska do warstaz  
tu elektrotechnicznego 283-5

**Z** ielińska Teofila zagubiła asz-  
port rosyjski wydany w Kijo-  
wie 286-5

**Z** ylberberg Cyrla Lipowa 5 za-  
gubiła paszport niemiecki wy-  
dany w Łodzi 256-5

**Z** aginęto Emie Kukuszkina daw-  
na Zielińska dnia 7 stycznia  
1922 r z mieszkania ul Zawadz-  
ka 53 jedno 1000 mk. reszta drob.  
z portf szarym, weks. na 5000 m.  
na imie Mikołaj Kukuszkina i akt  
z 2 hipoteki i kwity podadko-  
we i różne papiery książeczka  
ze związku robotniczego 208-2

**Nowe kostjумы mas-  
karadowe**

do wypożyczenia w pracowni o-  
krye damskich Nawrot 35 front  
II na prawo M. Herman.  
104K2

**CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. NEKROLOGI — 90 mk., KOMUNI-  
KATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA — 5 mk. ZA WYRAZNAJMNIEJ 50 mk. DLA POSZUKUJA-  
CYCH PRACY — 4 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ, ZA GRANICZNE 100 PROC. DROŻEJ. Stro-  
nica przed tekstem i w tekście dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 lamów.**

**ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“ w Zgierzu u p. Lachy, w Pab-  
janicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.**

**Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.**